

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

OJCZYŃNIE BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 161

LESZNO, niedziela 17-go lipca 1938 r.

№ 21X

Kultura i cywilizacja

Echa dyskusji na łamach Głosu

Kiedy w nr. 151 „Głosu“ z dn. 6 bm. ogłosiliśmy felieton p. t. „Kilka rzeczy przykrych o Lesznie i kilka promieni“ — nawet nie przypuszczaliśmy, że wywoła tak wielkie zainteresowanie wśród naszych Czytelników. To też musimy z zadowaniem stwierdzić, że napływające do redakcji artykuły dyskusyjne — świadczą o zrozumieniu dla poruszonych przez nas spraw kulturalnych. Nie wszystkie wprawdzie stanęły na stanowisku, które naszym zdaniem — byłoby słuszne. Głosy dyskusantów można podzielić na 2 kategorie: na tych, którzy ustulali zagadnienia kulturalne — oddzielnie wyrażając linię czy to od spraw gospodarczych czy też od bieżącej polityki, z których dla aktorów biorących w niej udział — wynika szereg konsekwencji i na grupę, która taki lub inny wyraz życia kulturalnego w danych środowisku — chodzi w tym wypadku o Leszno — uzależnia bądź od poziomu dobrobytu mieszkańców miasta — lub też od atmosfery politycznej, która przenika do wszystkich ich dziedzin — dziedzin życia społecznego. Każdy z autorów ma część racji, gdyż nie da się zaprzeczyć, że wszystkie dziedziny życia społecznego podlegają wzajemnej zależności.

Jednak w tej zależności nie należy dopatrywać się tak potężnego czynnika, za jaki go niektórzy uważają. Nie zawsze narody posiadające najwyższy poziom cywilizacji materialnej — wykazują najwyższe zdobycze kulturalne. Przykładem tego są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie przeciętny postęp techniki i dobrobyt powszechny — o ile pojęcie takie w praktyce istnieje — osiągnął chyba szczyty, do których człowiek dojść w ogóle może — a jednak dorobek społeczeństwa amerykańskiego w dziedzinie sztuk pięknych: w literaturze, rzeźbie i malarstwie — nie może się równać z genialnymi dziełami ducha ludzkiego, które Europę wysunęły na czoło wszystkich części świata i do dziś dnia, pomimo ponurych proroctw — nasz kontynent, „biedna Europa“ podtrzymuje wysoko sztafeta swej kultury. A teraz drugi przykład: Narod włoski przez długie wieki rozdarł i żyjący w jarzmie niewoli — stale będący terenem krwawych i upartych wojen — zabłysnął w dziejach kultury ludzkiej gwiazdami geniuszu pierwszorzędnej wielkości. Jego wkład do skarbnicy kultury powszechnej jest nieoceniony. W drugiej połowie 19 stulecia zaledwo odzyskawszy niezależność i własne państwo, traktowany jako kraj „lazzaronów“ — i pod względem gospodarczym daleko w tyle stojący za resztą krajów europejskich — narad ten wykazał, że sfera duchowej działalności jest zawsze głębsza i wyższa, niż sfera działań materialnych, i, że często duch i jego dzieła są podwalinami potęgi materialnej, a nie tylko odwrotnie. Dzisiaj Włochy przestały być „pojęciem geograficznym“. Stały się w całym tego słowa znaczeniu mocarstwem i kto wie czy dzisiaj właśnie, kiedy stanęły w rządzie państw wysoko zorganizowanych ekonomicznie — nie wykazują rysów w budowie swego życia duchowego? Na ten temat pisali już znakomici myśliciele i dochodzili niejednokrotnie do

Forster jechał prywatnie?

Po powrocie z Londynu ma udać się do krajów skandynawskich

Gdańsk. W Gdańsku urzędowo potwierdzono wiadomość o wyjeździe gdańskiego Gauleitera do Londynu. dany komunikat podkreśla prywatny charakter podróży Forstera do Londynu i stwierdza, że Gauleiter w czasie swej bytności w Londynie odbędzie cały szereg rozmów z przedstawicielami politycznymi Anglii, w szcze-

gólności Forster odbędzie rozmowy z szeregiem posłów angielskich.

Podróż Gauleitera Forstera jest pierwszą z serii, które jeszcze nastąpią. Jak się dowiadujemy, Gauleiter Forster po powrocie z Londynu uda się w podróż do krajów skandynawskich i bałtyckich.

W związku z tymi podróżami Gau-

leitera Forstera należy zaznaczyć, że nie jest do pomyslenia, aby podróże gdańskiego kierownika partii hitlerowskiej odbywały się bez uprzedniego uzgodnienia tych podróży w drodze dyplomatycznej z rządem polskim względnie niemieckim a poszczególnymi krajami.

Również pozycja osobista Gauleitera Forstera, jako członka Reichstagu niemieckiego, pruskiego radcy stanu oraz jednego z najbardziej zaufanych kanclerza Hitlera wyklucza możliwość jego wyjazdu za granicę w charakterze czysto prywatnym, tym bardziej, że kraje, które mają być celem podróży, są siedzibą członków dawniejszych partii opozycyjnych w Gdańsku.

— 0 —

OFIARY NA ROZBUDOWĘ FLOTY —
PRZYJMUJE DYR. MAY (MIEJSKA KASA
OSZCZĘDNOŚCI) LESZNO, RYNEK 2.

Deprawator dziewcząt w Grudziądzu

został zawieszony w urzędowaniu

Warszawa. Wobec stałego poruszania w prasie sprawy funkcjonariusza ochrony skarbowej Stefana Dumańskiego, Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż niezwłocznie po ujawnieniu czynów, których się dopuścił Izba Skarbowa w Grudziądzu niezależnie od sprawy karnej, wytoczonej mu przez prokuraturę, zawiesiła go w urzędowaniu i wytoczyła mu postępowanie

discyplinarne, zmniejszając uposażenie o 50 pct.

Podjętą tę decyzję, władze służbowe Dumańskiego ze względu na rodzaj i doniosłość przestępstw, uznały za wskazane usunąć go od wykonywania obowiązków służbowych, gdyż żadne względy służbowe nie mogą usprawiedliwiać zarzuconych mu czynów.

Obrońcy docenta Cywińskiego

złożyli skargę o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego

Warszawa, 15. 7. 15-o stronicowa skarga kasacyjna złożona przez 15-tu obrońców docenta Stanisława Cywińskiego, zawiera wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyj-

nego i wydanie wyroku uniewinniającego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w innym składzie sędziów Sądowi Apelacyjnemu w

Warszawie.

M. in. skarga stwierdza obrazę wyjątkowo licznych przepisów kodeksu postępowania karnego, a przede wszystkim art. 41 par. 1, lit. c. że w pierwszej instancji sprawę referował i sądził p. sędzia Dyzmański, bardzo bliski krewny gen. Dąb-Biernackiego, inspektora armii w Wilnie, któremu podlegała bezpośrednio owa grupa oficerów, których zachowanie się wobec pp. Cywińskiego i Zwierzynskiego jest notorycznie znane. Sędzisz ten wniósł z urzędu wyłączyć się od sądenia sprawy — twierdzi skarga kasacyjna.

Zbijając zarzut „obrazy Narodu ze strony doc. Cywińskiego, obrońcy jego przytaczają w skardze kasacyjnej kilka ustępów z „Kartek z pamiętnika“ Cywińskiego, świadczących o jego stosunku do Narodu, a nie wyziętych pod uwagę przez sądy merytoryczne.

Ze względu na treść skargi kasacyjnej, jejnienna rozprawa doc. Cywińskiego zapowiada się niezmiernie interesująco.

Wyjaśnienie

W nr. 141 „Głosu“ z dn. 23 ub. m. ogłosiliśmy notatkę p. t. „Niemcy podejrzani o zatrucie stawów rybnych przy polskich browarach“ — w związku z faktem, jaki wydarzył się na terenie browaru polskiego w Bojanowie. Z treści tej notatki wynikałoby, że Browar Bojanowo, czerpie wodę do fabrykacji piwa z zatrutego stawu. Na prośbę dyrekcji Browaru — stwierdzamy, że Browar wody z zatrutego stawu nie czerpie, a zwrot inkryminowany w naszej notatce — został ze szkoda dla Browaru zniekształcony.

Tyle dla ścisłości.

Uchodźcy niemieccy z Kassel

napadli na właściciela motorówki

Paryż. Na morzu w pobliżu Marsylii przechodnie i rybacy na wybrzeżu dostrzegli nagle płomień, buchające w odległości ok. 600 metrów od brzegu.

Kilku rybaków wypłynęło natychmiast i przywoziło trzech mężczyzn z których jeden, jak się okazuje właściciel motorówki, był ciężko poraniony kulami rewolwerowymi. Zaalarmowana policja zatrzymała pasażerów i po krótkim dochodzeniu stwierdziła, że są to młodzi uchodźcy niemieccy z Kassel. Znaleźli się oni w Marsylii bez grosza. Postanowili zdobyć pieniądze wynajmując motorówkę i dokonując następnie napadu na właściciela. Wywarł

im się jednak i chociaż poraniony zdołał zapalić bankię z benzyny oraz rzucić ją na przód łodzi alarmując w ten sposób rybaków i policję. Napastników aresztowano.

Nowak jest zdrowy

Poznań, 16. 7. Badany przez psychiatrów Wawrzyniec Nowak, morderca ks. proboszcza Streicha, uznany został za zupełnie zdrowego i jest za swe czyny najzupełniej odpowiedzialny.

Stanie on w dniu 19 sierpnia br. przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu i sądzić go będzie sąd trójosobowy z przewodniczącym dr Eimerem na czele.

wniosków conajmniej niepokojących.

Z tych dwu przykładów, które powyżej pozwoliliśmy sobie przytoczyć — można wyciągnąć naukę następującą: nie zawsze dobrobyt i wysoka cywilizacja materialna decyduje o rozwoju kultury. Bywa odwrotnie, dobrobyt, przynosząc wygodę i ułatwiając życie w jego codziennych przejawach — wpływa szkodliwie i hamując na życie duchowe społeczeństwa. Przykładów na to znaleźć można wiele w dziejach narodów.

To też powracając na grunt leszczyń-

ski — chcielibyśmy, aby źródła zaniku zainteresowań kulturalnych i wyjąłowania życia kulturalnego — nie dopatrywano się wyłącznie w takim lub innym położeniu gospodarczym, gdyż upraszcza to zbyt kwestie, której doniosłość nakazuje głębsze wniknięcie w przyczyny tego stanu rzeczy.

Uważając, że artykułem niniejszym nie da się wyczerpać wszystkich momentów poruszonych w dyskusji i nawiedzić stanowisko autorów — powrócimy do tej sprawy w najbliższym nr. „Głosu“.

M. U.

Aresztowania w „raju“ hitlerowskim

„Błyskawiczne“ rewizje w podejrzanych dzielnicach Berlina

Paryż, 15. 7. Tutejsza niemiecka prasa emigracyjna donosi z Berlina, że w stolicy Rzeszy oraz kilkunastu większych miastach Niemiec dokonano ostatnio masowych aresztowań osób „politycznie podejrzanych“, zarówno mężczyzn, jak i kobiet.

W samym Berlinie aresztowano 80 mężczyzn, 25 kobiet i 7 młodych ludzi, podczas gdy w innych miastach liczba aresztowanych przez „Gestapo“ wynosi około 250.

Poza tym donoszą, że w ciągu jednego tygodnia 8 meżatek otrzymało z dowództwa „Gestapo“ zawiadomienie, że mężowie ich „zmarli“ i, że zwłoki ich znajdują się w tej lub innej kostnicy.

Równocześnie zawiadomiono wdowy, że pogrzeb ich winien się odbyć w sposób „nie zwracający uwagi“ („un auffällige Bestattung“).

W ostatnich dniach funkcjonariusze „Gestapo“ przeprowadzają t. zw. „błyskawiczne“ rewizje w różnych dzielnicach Berlina, m. in. w Moabitie, Schöneberg, Wedding, Buckow, Lichtenberg, Weissensee i Koepenick.

W niektórych wypadkach liczne oddziały „Gestapo“ otaczały silnym kordonem całe bloki mieszkaniowe, prze-

szukując gruntownie poszczególne budynki. Rewizje odbywają się również w ciągu nocy. Więzienia berlińskie są zupełnie przepelnione, w małych nieraz

celach przebywa po 5 do 6 aresztantów, których podczas śledztwa funkcjonariusze „Gestapo“ torturują w sadystyczny sposób.

Zohydzone przez „Ostland“

rzemiosło polskie otrzymało wielki złoty medal w Berlinie!

Warszawa. W czwartek nastąpiło w operze berlińskiej rozdanie nagród przyznanych na międzynarodowej wystawie rzemiosła. Oprócz wielu ogłoszonych już nagród przyznanych rze-

zmiemu polskiemu, wręczył prezes niemieckich organizacji, rzemieślniczych przedstawicieli Polski, postwoi Snp czyńskiemu wielki medal złoty.

Tajemnica strzelaniny w Tworzymirkach

dotąd nie wyjaśniona całkowicie

Dolsk. W środę i czwartek przebywał w Tworzymirkach sędzia śledczy J. Rzędowski z Poznania i przeprowadzał skrupulatne badania w związku z zabójstwem śp. Jana Kłopotowskiego.

Wczoraj wieczorem sędzia J. Rzędowski udał się do Sremu, gdzie od

poniedziałku przebywają w więzieniu śledczym rządcą Józef Baranowski i robotnik dominiálny Szczepan Walczak, ujęci pod zarzutem ciężkiego uszkodzenia ciała hr. Franciszka Żółtowskiego.

W Tworzymirkach, gdzie panuje przynębiający spokój, gospodaruje obecnie urzędnik śp. Jana Kłopotowskiego p. Gelbhard.

Hr. Franciszek Żółtowski przebywa nadal w szpitalu oo. bonifratrów

Po wypadku stracił pamięć

Brusy. Niedaleko miejscowości Brusy pod Kościerzyną na Kaszubach zdarzył się wypadek motocyklowy około godziny 24 w nocy. Wypadkowi uległ jadący na motorowerze Fr. Lisznarski z Brus. Motocyklista odniósł szereg okaleczeń i po odzyskaniu przytomności nie mógł w żaden sposób przypomnieć sobie swego nazwiska ani miejsca zamieszkania. Lekarze twierdzą, że jak tylko Lisznarski ochłonie, z prerażeniem na skutek wypadku, w krótkim czasie odzyska utraconą pamięć.

ZWIEDZAJCIE

„ZWIERZYNIEC“ W LESZNE

Zmarł rażony apopleksją przy naprawie parkanu

Białystok. W Supraślu pod Białymstokiem przeprowadzają się — jak i w całej Polsce — porządki parkanowe. Komisja w ub. tygodniu przeglądała wszystkie nieruchomości i wydała szereg zarządzeń. M. in. niezamożny właściciel domu Benecki otrzymał polecenie wzniesienia nowego parkanu, odpowiadającego obecnie stawianym

wymaganiom. Benecki, który dopiero przed rokiem ustawił parkan, zabrał się do pracy. Nagle, w czasie pracy, padł na ziemię zemdlony. Wezwany lekarz dr Mrozowicz stwierdził, że wszelki ratunek jest spóźniony i że Benecki skonał, rażony udarem apoplektycznym.

Interpelacjami w sprawie mniejszości niemieckiej chcą osłabić wrażenie

memoriału Związku Polaków w Rzeszy!

Warszawa. W kołach politycznych zwracają uwagę na wystąpienia dwóch senatorów niemieckich, Wiesnera i Hassbacha, rywalizujących między sobą.

Pięć interpelacji Wiesnera i jedna Hassbacha noszą charakter demonstracji antypolskiej, której inspiracji

naależy się doszukiwać raczej poza granicą kraju. Interpelacje te mają na celu rzekome podkreślenie uposiedzenia mniejszości niemieckiej w Polsce, a tym samym osłabienie bardzo silnego wrażenia, jakie wywołał głośny memoriał Związku Polaków o niedoli naszych rodaków w Rzeszy.

Wypadek motocyklowy na szosie Leszno-Kościan

Rowerzysta, który go spowodował — uciekł do lasu

Dnia 14 bm. o godz. 17-tej na szosie Leszno — Kościan, na przejeździe kolejowym pomiędzy Gronowem a Lipnem wydarzył się wypadek motocyklowy. Cyklista jadąc lewą stroną nie wyminał motocyklistę w prawą, wskutek czego ten ostatni musiał się zatrzymać na zwale kamieni i odniósł obrażenia cieżkie i uszkodzenia

maszyny. ki muryjne, na wszystkich innych Mszach ku na rowerze w zboże, a następnie polną drogą do lasu. Ktoby wiedział o tożsamości osobnika, wzgl. był świadkiem wypadku, uprasza się o doniesienie do adm. „Głosu“.

Pospieszna produkcja kuchni polowych

Zakłady produkujące kuchnie polowe w Niemczech otrzymały polecenie zwiększenia tempa produkcji. W samym Berlinie w ciągu miesiąca lipca br. ma być oddanych do dyspozycji

mobu 50.000 kuchni polowych. Stoi to w związku z planem zaopatrzenia armii niemieckiej w kuchnie polowe w pełnej ilości według stanu wojennego.

Podwójne życie

Guilberta Bye

Opowieść na tle amerykańskim

89

(Ciąg dalszy)

Abel Lispenard ani mrugnął oczyma. Błąd, lecz zupełnie spokojny stał przed Cyrylem Bye.

— Kłóż się to tak niepokoi o niego? — zapytał. — Czy córka jego?

— O nie, — odparł Cyryl — ona śpi spokojnie, a my nie chcemy wcale budzić jej dla tej nieprzyjemnej sprawy.

— To bardzo delikatnie i dyskretnie ze strony pana — rzekł Lispenard z pewną ironią w głosie. Lecz czemuż troszczyć się państwo dziś tak bardzo o pana Guilberta, który przecież często takie konne wycieczki robi wśród nocy? Obawy państwa. nie mają więc żadnej podstawy.

Cyryl usmiechnął się.

— Mój panie Lispenard — rzekł w stajni nie braknie żadnego konia, więc stryj mój wyjechać nie mógł, a ja muszę go koniecznie wyjechać, bo moi znajomi przybyli dziś jedynie dla tego z miasta, aby się z nim zapo-

znać. Czy pan nie mógłbyś nam w tym dopomóc?

— Niestety nie — odparł poważnie Lispenard.

Cyryl przygryzł wargę.

— Przed godziną może, spostrzeżono, że jakaś łódka dobiła do brzegu na gruncie pana, — rzekł, patrząc Lispenardowi badawczo w oczy. Czy który z służących pana zagłował dziś wieczorem po rzece?

— Tak, wysłałem dziś jednego z nich, lecz w interesie, który pana wcale obchodzić nie może.

— Mój stryj ma podwójną naturę i można powiedzieć, że podwójne wie dzicie życie, a że jest przytem nadzwyczajnie przebiegły, przypuściłby zatem można, iż bez wiedzy pana wyładował i tu się gdzieś ukrywał.

A potem nie mogąc dłużej utrzymać się w roli troskliwego synowca, zawołał:

— On uciekł! tak, na szatana! Miał też do tego słuszne powody! Znajac cie panie Lispenardzie, jako człowieka honorowego i mającego wstręt do wszystkiego, co jest zbrodniczym i podłym, prosiłbym abyś mi pan pozwolił przejrzeć z moimi towarzyszami całą posiadłość pana.

Lispenard wyszedł z Cyrylem do sieni, gdzie spotkał dwie dobrze sobie znane osobistości.

— Witam cie, panie komisarzu po-

licji — rzekł uprzejmie do jednego z nich — wszak nie spodziewałeś się pan zastać mnie jeszcze o tej porze w salonie? Jak słyszysz życzysz pan sobie dom mój zrewidować, jestem gotów uczynić zadość życzeniu panów.

Potem z zupełnym spokojem i obojętnością, oprowadził policjantów po całym pierwszym piętrze.

Następnie poszli po schodach na górę. Cyryl, który dobrze wiedział, że pozorny spokój małego garbusa jest tylko pozorem, nie spuszczał z niego oczu.

Przeszli przez wszystkie salony i pokoje gościnne, nawet przez izbę, gdzie służący w głębokim śnie spoczywali, lecz nie znaleźli ani śladu Guilberta. Gdy przyszli do pokojów zmarłej siostry Lispenarda, ten położył rękę na klaimce.

— Te dwa pokoje są wspomnieniu siostry mojej poświęcone — rzekł — i dla tego tu nie wolno wchodzić nikomu.

— Tego też nie potrzeba — rzekł uniesienie komisarz policji. — Znamy wszyscy ten rodzinny dramat laskawego pana i zadowolamy się tym, jeżeli nas pan zapewnisz, że tam niema osoby, której poszukujemy.

Któż mógł teraz odnieść zwycięstwo, Maria, czy honor jego? Tylko ze względu na nią mógł nie powiedzieć prawdy, mógł splamić swój czysty cha-

rakter.

Nastąpiła chwila przykrego milczenia, poczem zapewnił Lispenard mocnym, spokojnym głosem, iż w tych dwóch pokojach niema nikogo.

Poszli więc wszyscy do ogrodu a Lispenard zbudził kilku służących, aby tym panom świecili i dopomagali im w szukaniu.

Przeszukali zarośla, chodniki i szpary od domu aż do rzeki, lecz wszystko daremnie. Rozbójnika nigdzie nie było.

Nieruchomo, jakby skamieniały, stał Lispenard w ogrodzie pod gwiazdzistym niebios sklepieniem, dopóki się Cyryl z swymi towarzyszami nie oddalił.

— Dziękujemy panu za pomoc — rzekł odchodząc komisarz policji.

Cyryl rzuciwszy jeszcze złośliwe spoj rzenia na okna pokoju zmarłej siostry ukłonił się z szyderczą miną Lispenardowi.

— Odemnie nie spodziewa się pan zapewne podziękowania — rzekł i zn knął wśród ciemności.

OPUSZCZOONA.

Maria spała spokojnie noc całą, nie przezuwając, co się wokół niej działo i obudziła się dopiero, gdy już słońce dawno było zeszło. Przeszarszona obejrzała się wokół i ujrzała siedzącą na krześle obok swego łóżka panią Eleonore, jak śmieć błada.

Cierniowa droga miłości

TRAGEDIA DWOJGA SERC

w obozie trędowatych na wyspie Palawan

Na wyspie Palawan zmarła kierowniczka tamtejszej stacji trędowatych, miss Mary Tock Chist.

Obozy trędowatych, rozsiane po całym świecie, zapisują niejedną cichą tragedię i niejedno ciche bohaterstwo, których są świadkami. Zarówno wśród chorych, jak i wśród pielęgniarzy,

zdarzają się postacie naprawdę bohaterkie.

Ostatnio śmierć kierowniczki stacji dla trędowatych na wyspie Palawan przypominała światu tragedię kobiety, która dla swych ideałów poświęciła wszystko.

Mary Tock Chist była Amerykanką i pochodziła z Nowego Jorku.

Na kilka lat przed kołosem ubiegłego stulecia młoda i niezwykle piękna Mary poznała 20-letniego studenta medycyny, Maksa Tocka.

Tock pracował w murzyńskiej dzielnicy Harlem, poświęcając swe siły i umiejętności służbie ubogich ludzi, którzy nie mieli pieniędzy ani na to, żeby zapłacić za poradę lekarską, ani na lekarstwa.

Mary była urzędniczką w biurze. Nie zarabiała wiele, ale ze swych małych poborów dawała połowę lekarzowi na pomoc dla chorych biedaków.

Ojciec Mary był robotnikiem fabrycznym. Zarówno on, jak i matka nie mogli się pogodzić ze stanowiskiem córki. Twierdzili oboje, że Tock jest hochstaplerem.

starającym się wyłudzić od Mary pieniądze.

Pewnego dnia wnieśli w tym duchu skargę przeciw młodemu medykowi.

Władze śledcze nie bardzo troskliwie zajęły się sprawą. Dano wiarę rodzicom i skazano medyka na trzy tygodnie aresztu.

To był pierwszy cios, jaki musiała przeczierać Mary i jaki przecierpiał jej przyjaciel Tock.

Po wyjściu z więzienia, Tock Chist przy pomocy

Mary zrealizował oddawna żywny plan.

W czasie, kiedy na Filipinach, nie było jeszcze stacji dla trędowatych, udał się na wyspę Palawan i tam poświęcił się całkowicie badaniom straszliwej choroby.

Mary została w Nowym Jorku. — Skromnymi swymi dochodami wspomagała pracę młodego lekarza, wysyłając mu przyrzady, książki, lekarstwa. Wkrótce zarzeczyli się oboje.

Co tygodnia otrzymywała od niego list. Lekarz był zawsze w dobrym humorze i pisał do swej narzeczonej o tym,

ile to zadowolenia znajduje w pracy i w ofiarnej służbie dla nieśczęśliwych.

Po kilku latach Mary postanowiła odwiedzić narzeczonego. Wówczas to Tock Chist napisał do niej list, ostrzegając ją przed podróżą.

Mary zdziwiła odpowiedź narzeczonego. Zdawało jej się, że będzie się cieszył z jej przybycia. Nie wiedziała, jak sobie ma wy tłumaczyć to zachowanie się Chista. Może znalazł tam inną kobietę, a może sam zachorował na trąd i chce ten fakt ukryć przed nią.

Pisał przecież, że jest zdrow... Mary postanowiła działać. Uprosiła jedną ze swych znajomych, ażeby podczas jej nieobecności załatwiała wszystko to, o co Tock Chist będzie prosił listownie. Sama ruszyła w podróż.

Kiedy w drodze z Manilli do Palawan powiedziała kapitanowi statku dokąd płynie i w jakim celu

dowiedziała się od niego, że lekarz zachorował na trąd.

Ziściły się więc najgorsze jej przypuszczenia. Ale to nie było wszystko. Kiedy stanęła

twarzą w twarz z narzeczoną zemdlą.

Twarz nieszczęśliwego była tak zarta chorobą, że nie można było poznać w tym stoczonym obliczu pięknej twarzy młodego zapaleńca medycyny.

Lekarz, pisząc listy do ukochanej kobiety,

zataił przed nią, że padł ofiarą straszliwej choroby.

DR. MIECZYSLAW OPATRYNY.

Strzęp historyczny z r. 1848 w Rawickim

Rok Pański 1848, rok w którym wstrząsy rewolucyjne ogarnęły omal całą środkową Europę, owa „Wiosna Ludów“ znalazła swoje odzwierciedlenie w postaci bardzo intensywnej, bo zbrojnej na terenie także ziem Księstwa Poznańskiego.

Echa tego znajdujemy tu i ówdzie także w starych aktach sądowych, pieczołowicie przechowywanych i zebranych na szczęście przynajmniej w części w Państwowym Archiwum na Górze Przemysława w Poznaniu, gdzie naprawdę — warto zaglądnąć i warto sobie przejrzeć to i owo, by natrafnić na ślady naszej przeszłości.

Korzystając z niezwykle uprzejmości Zarządu Archiwum, a czekając na kolejnym wokandową w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, wstąpiłem do Archiwum na niedługą niestety chwilę, by zagłębić się w fascykule starych akt, „Sądy IX, Rawicz 9“, traktującym o ciekawych dyrektywach, jakie otrzymał ówczesny Sąd Królewski Wiewski i Miejski (Land u. Stadtgericht) w Rawiczu („zu Rawicz“), i w którym to tomie znalazłem między innymi osobliwy wyciąg, tak oto zacytowany: (co podaję w polskim tłumaczeniu).

„Do rezerwatu z 5. lipca 1848 10 2624“
Spis tych indywidualiów (derjenigen Individuen) w okręgu królewskiego „Land u. Stadtgericht zu Rawicz“, które przy ostatniej insurekcji w prowincji Poznańskiej w jakikolwiek bądź sposób (in irgend einer Weise) brali udział (betheiligt waren).

Do tych tak „pięknie“ przez pruskiego urzędnika sądowego nazwanych „indywiduów“ należeli akurat dziewięć dziesiąt lat temu na terenie obecnego jeszcze Sądu Grodzkiego w Rawiczu następujący podejrzani o ruch narodowy wzgl. rewolucyjny:

1) Karol Bruksch (pisany także „Bruksz“), mistrz krawiecki z Rawicza (co do którego wobec braku dostatecznych dowodów nie wdrożono postępowania karnego).

2) Gottlieb Scheller, parobek (Knecht), Słupia.

3) Ign. Zmuda, parobek (Knecht)

Mary nie powróciła do Nowego Jorku. Została przy boku ukochanego człowieka.

W obozie trędowatych wzięli ślub.

Tock Chist żył jeszcze dwa lata. Wreszcie padł ofiarą trądu.

Mary kontynuowała dzieło swego męża, otaczając opieką trędowatych i spiesząc im z pomocą. Nazywano ją aniołem wyspy Palawan.

Cudem można nazwać, że nie zaraziła się potworną chorobą. Zmarła na zapalenie płuc. Skończyła życie pełne bohaterskiego poświęcenia i samozaparcia się.

Sworzowo,

4) Stef. Poprawski parob. (Knecht)

Sworzowo,

5) Walenty Janeczek, sołtys (Schulze), Słupia,

6) Marcin Kempa (Gerichtsmann? ławnik?) Słupia,

7) Szymon Przyjemski (Krüger?) Słupia, (o którym reka pruskiego urzędnika notuje, że ponoć jakoby „szmuglował“ insygnienki dowódców, których „pięknie“ nazywa „Insurgenten häuptlinge“, czyli niejako „powstańcami hersztami“).

8) Jan Lamperski (Einlieger?) Słupia,

9) Andrzej Plewka, syn gospodarski, Słupia,

10) Antoni Szczepański, leśniczy, Sworzowo,

11) Teofil Weidner (Krüger?) Deblonka,

12) Franciszek Lorkiewicz, gospodarz, Deblonka,

13) Jankowski, ekonom, Białka,

14) v. Budziszewski, właściciel dóbr (o którym ta sama pruska reka notuje „były polski pułkownik, który miał sprawować dowództwo przy insygnienkach (powstańcach),

15) jakiś nawet „N. N.“ kucharz z Golejwka,

16) Antoni Olszyński z Sielca (?).

Nazwisk tych będzie niewątpliwie jeszcze więcej po różnych fascykulach szczególnie „Landrackich“ — a w każdym razie dowodzi, to że rok 1848 na terenie okolic Rawicza był epoką, w której tamtejszy tęskniący do wolności Polak nie pozostał obojętnym dla sprawy ojczyzny.

Bardzo to jest piękny dowód prawdziwego szlachetwa czynu, bo czynu przypieczętowanego dowodem, zacierpniętym z tajnych akt przesładowcy.

Notuję ten strzęp historyczny z pełną satysfakcją w dziewięćdziesiąt rocznicę polskiego ruchu powstańczego na rawickim terenie ku utrwaleniu go w pamięci, zwłaszcza rodzin o nazwiskach powyżej wskazanych, zaznaczając, że do ciekawego tego tematu epoki według możliwości powrócę jeszcze w przyszłości.

Obowiązkowa praktyka lekarska przedmiotem obrad Senatu

Warszawa. Senat rozpatrywał ustawę normującą praktyki lekarskie.

Ustawa ustaliła 2-letnią obowiązkową praktykę na wsi, małym miasteczku, przy czym lekarze, odbywający tę praktykę, będą mieli zagwarantowane warunki mieszkaniowe i prace. Wyjątek przewiduje się dla lekarzy odbywających 5-letnią służbę wojskową i dla lekarzy, poświęcających się karierze naukowej. Ustawa ma na celu podniesienie wsi pod

względem kulturalnym i zdrowotnym. Lekarze w czasie odbywania praktyki będą zwolnieni od podatków państwowych i komunalnych.

Podczas dyskusji przemawiał m. i. wiceminister Piestrzyński, podkreślając doniosłość ustawy, po czym po głosowaniu na wniosek sen. Sliwińskiego, odesłano tekst ustawy do komisji celem ponownego rozpatrzenia.

Pod koniec obrad sen. Siemiątkowski sprzeciwił się ustawie o wyborze rad-

nych gromadzkich, gminnych i powiatowych, do których komisja senacka wniosła szereg poprawek a m. i. poprawkę do art. 5, ograniczającą możliwość dowolnego podziału gromad na okręgi wyborcze.

W dyskusji przemawiali wicemin. Korsak, przeciwstawiając się temu ograniczeniu w głosowaniu. Przyjęto wszystkie poprawki komisji wraz z poprawkami do art. 5.

Wzrost religijności w Sowieciech

Paryż. Dziennik Paris Midi“ donosi z Moskwy, że w Sowieciech zaczyna się niezwykle ożywienie ruchu religijnego i równoległe z tym wzmożenie walki, przeciwko Kościołowi prawosławnemu. Za kilku tygodni — jak donosi korespondent „Paris Midi“ — Kościół prawosławny w Rosji ma obchodzić uroczystość 950-lecie przyjęcia chrześcijaństwa przez Rosję. Rząd sowiecki zamierza wydać zakaz jakichkolwiek obchodów, związanych z tą rocznicą.

W ostatnich tygodniach zostało w Moskwie zamkniętych piętnaście cerkwi. Pozostało zatem tylko 25 cerkwi w całej Moskwie, które od rana do wieczora przepelnione są wiernymi. W ostatnich dniach miano wydać zakaz odprawiania nabożeństw w katedrze moskiewskiej, przeznaczając ją na zbieranie. Zakaz ten miał wywołać wśród mas religijnych bardzo duże poruszenie.

Za 35 milionów zł

sprowadzamy futer luksusowych

Warszawa. W bilansie handlowym zajmuje jedną z najpoważniejszych pozycji import rozmaitych futer luksusowych. W ciągu ub. roku na zakup zagranicznych skórek futrzanych wydatkowano przeszło 35 mil. zł.

Wobec tego ma być zwrócona uwaga, przy przyznawaniu kontyngentów przywozowych na futra firmom przetwarzającym skóry w kraju.

Gdynia na 9 miejscu wśród portów europejskich

W czasie od 1-go stycznia do 30-go czerwca br. ogólne obroty portu gdynińskiego wyniosły 4.440.223 ton, z czego na obrót zamorski przypada 4.383.394 ton. Z tej ostatniej liczby, na przywóz przypada 774.558 ton, a na wywóz 3.608.836 ton. Obroty przybliżone łącznie z W. M. Gdańskiem wyniosły w okresie sprawozdawczym 8.712 ton a obroty z zapleczem kraju drogą wodną 48.114 ton.

W porównaniu z analogicznym okresem 1937 r. ogólne obroty portu gdynińskiego wzrosły o 28.969 ton, tj. o 0,7 proc. Gdynia zajmuje pierwsze miejsce wśród portów Bałtyku, a 9-te wśród portów Europy. Pierwsze dwa zajmują Rotterdam i Londyn, które mają ponad 40 mil. ton obrotu w ciągu roku. Gdynia mogłaby się wysunąć na 8-e miejsce, bijąc Ruen, które ją nieznacznie prześcignęło. Niestety, ostatecznie obroty Gdyni wzrastają w normalnym tempie, nie tak, jak w Gdańsku, który dzięki Polsce idzie szybkim krokiem naprzód. Pamiętać także należy, że jeśli chodzi o wartość obrotów, to Gdynia zajmuje znacznie dalsze miejsce. W Gdyni bowiem głównym towarem jest węgiel, a więc towar ciężki a tani.

Olimpiada światowa w Tokio odwołana

Tokio, 15. 7. Urzędowo ogłoszono że projektowana na r. 1940 olimpiada światowa w Tokio odroczone została „do czasu przywrócenia pokoju“.

FLOTA WOJENNA
STRZEZE DRÓG MORSKICH.

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

Wiadomości z Krzywinia

Gospodarzowi Steżyciemu w Lubiniu skradziono w nocy z poniedziałku na wtorek parę najlepszych koni. Za zuchwałymi koniokradami czyni energicznie poszukiwania tuł. posterunek Policji Państw.

P. Janowi Góreckiemu skradziono w ub. tygodniu rower męski pozostawiony na chwilę tylko bez dozoru przed interesem zbożowym p. Br. Góreckiego. Poszkodowany ocenia swą stratę na 80 zł. Złodzieja dotychczas nie ujawniono.

Ostatni jarmark w Krzywinie był mało ożywiony. Na jedną z przyczyn złożyła się niepewna pogoda i brak gotówki tuż przed żniwami.

— 0 —

Samochód wpadł na drzewo

Rawicz. — Wczoraj w godzinach wieczornych samochód osobowy, będący własnością p. Uciechowskiego z Krobi, — wjeżdżając do Sarnowy, uderzył w przydrożne drzewo, odnosząc znaczne uszkodzenia. Z pasażerów, znajdujących się w tym samochodzie odnieśli poważne okaleczenia głowy: lekarz weterynarii p. Pawlicki i dr. Olejnik z Krobi. Wójt Jernańczyk z Krobi oraz urzędnik gospodarczy Spychała z Gogolewicy i szofer wyszli z wypadku cało.

Obaj ranni pasażerowie udali się pieszo do szpitala, gdzie dotychczas przebywają.

Policja aresztowała szofera, który jest podejrzanym o prowadzenie wozu w stanie nietrzeźwym.

Komornik w Krotoszynie zdefraudował 5000 zł

Krotoszyn. — Przed kilku dniami aresztowano w Krotoszynie komornika sądowego Stefana Kustrzyńskiego pod zarzutem sprzeniewierzenia pieniędzy.

Jak wykazał dochodzenie, zdefraudowana kwota wynosi około 5.000 zł.

Premierowa Składkowska w Ustroniu

Kępno. — Do Ustronia pod Kępnem przybyła w ostatnich dniach p. premierowa Składkowska, która udala się do zakładu dla dzieci funkcjonariuszy państwowych L. zw. Białego Raju.

P. premierowa Składkowska, będąca opiekunką zakładu, przybyła na uroczystość 10-lecia jego istnienia.

Znowu wypadek przyszcycy u osoby dorosłej

Poznań. — W Łeknej pod Wągrówcem zachorowała na przyszcycę niejaka Adamczewska, będąca już w starszym wieku. Jak stwierdzono, napila się ona mleka, pochodzącego od krowy, chorej na przyszcycę. Stan chorej jest ciężki.

Chłopiec poniósł śmierć pod kołami pociągu

Chodzież. — W czwartek z pociągu, przybywającego o godz. 9,38 z Poznania do Chodzieży, w oddaleniu 100 metrów od stacji, wypadł 5-letni chłopiec Skaukiem odniesionych ran zmarł na po kilku godzinach.

Chłopiec był synem sierżanta Romana Smiga w Kobryniu. Jechał on w towarzystwie swych rodziców w odwiedziny do chorej babki.

Poszukiwanie ropy naftowej w Wielkopolsce

Barcin. — Jak się dowiadujemy, w Zalesiu pod Barcinem kontynuowane są w dalszym ciągu poszukiwania złóż ropy. — Obecnie szyb osiągnął już głębokość 62 metry i świder natrafił na warstwę twardego kamienia.

Śmiertelne zatrucie gazem świetlnym

Poznań. — Onegdaj po południu w domu przy ul. Wierzbiciejce 18 w Poznaniu, wskutek nieszczęśliwego wypadku zatruta się gazem świetlnym 68-letnia wdowa Julia Wasilewska.

Sp. Wasilewska wespół z córkami: Matyldą, urzędniczką Banku Cukrownictwa i Marią, urzędniczką Ubezpieczalni Krajowej, zajmowała trzypokojowe mieszkanie, prowadząc gospodarstwo domowe przy pomocy dochodzącej kobiety.

Onegdaj dziwnym zbiegiem okoliczności, sp. Wasilewska przygotowywała obiad sama. Zajęta pracą nie zauważyła, że kurek

do kuchenki gazowej jest otwarty.

Tymczasem ulatniający się gaz szybko napelniał kuchnię i starszka padła nieprzytomna na ziemię. Dopiero wracająca z biura starsza córka Matylda, czując gaz w mieszkaniu, wezwwała dozorcę domu, który otworzył drzwi przemocą.

Na podłodze, nie dając znaków życia, leżała wdowa Wasilewska. Wszelka pomoc uratowania jej okazała się niestety spóźniona. Wezwany lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził już tylko zgon. Zwiąki po spisaniu protokołu policyjnego wydano zrozpaczoną córkom.

Nurkowie dokonali sensacyjnego odkrycia na dnie jeziora w Biskupinie

Znin. — Nurkowie wojskowi, sprzedawani z Oksywia do robót wykopaliskowych w Biskupinie, natknęli się we wtorek przed południem na dnie jeziora Biskupińskiego na głębokości 3-ch metrów na resztki przedhistorycznego pomostu, skła-

dającego się z pali podpartych pniami.

Pomost ten pochodzi prawdopodobnie z okresu założenia grodu biskupińskiego, a więc pomiędzy VII a IV wiekiem przed narodzeniem Chrystusa.

— 000 —

Drzewo przygniotło leśniczego

Świecie. — W lesie państwowym leśnictwa Zwierzyniec miał miejsce okropny wypadek, przez który omal że poniósł śmierć leśniczy, 40-letni Franciszek Kubacki.

Leśniczy Kubacki, dozorując robotników, zatrudnionych przy ścinaniu drzew, podszedł, aby im pomóc przy spuszczeniu ściętej sosny. Sosna w czasie upadku zawisała na konarze obok stojącego drzewa. W

pewnej chwili nagle sosna runęła na ziemię, przygniatając leśniczego, który w czasie upadku drzewa nie zdążył uskokoczyć na bok. Leśniczy Kubacki stracił przytomność i jak się okazało, odniósł m. i. groźne złamanie podstawy czaszki. Odstawiono go niezwłocznie do szpitala. Istnieje słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

Części ciała samobójcy w życie obok toru kolejowego

Wieluń. — W Wieluniu obok cmentarza ewangelickiego znaleźli przechodnie zmasakrowane zwłoki jakiegoś mężczyzny lat około 40.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa mężczyzna popełnił samobójstwo — przez rzucenie się pod pociąg, gdyż tor w tym miejscu jest wyniesiony dość wy-

soko ponad pole. Porozrywane części ciała, odrzucone prawdopodobnie przez koła pociągu, znalazłono w życie w pobliżu miejsca wypadku.

Powiadomione natychmiast o powyższym władze sądowo-śledcze prowadzą dochodzenie celem ustalenia nazwiska samobójcy.

Straszna zbrodnia pijaka

Kraków. — W jednej z restauracji przy ul. Rzeźniczej w Krakowie doszło do krwawego zajścia, które pociągnęło za sobą trzy ofiary śmiertelne.

Dochodzenia policyjne ustaliły, że robotnik rzeźni miejskiej Piotr Różycki, który przyszedł do restauracji w stanie nietrzeźwym, w pewnym momencie dobył rewolweru i kilkakrotnie wystrzelił do siedzących przy stole robotników Michała

Jaszkańca i Albina Bobaka. Jaszkańiec został zabity na miejscu, a Bobak ciężko ranny wybiegł z restauracji i zmarł na ulicy.

Zabójca zbiegł i popełnił następnie w mieszkaniu własnym zamach samobójczy przez podrażnienie brzytwą gardła i tęczicy u ręki. Różyckiego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala św. Łazarza.

Powodów zbrodni dotychczas nie zdołano ustalić.

Żniwa w Wielkopolsce zapowiadają dobre zbiory

Chłodne lato i niestala pogoda przyczyniły się do opóźnienia tegorocznych żniw. Chociaż kalendarz wskazuje już połowę lipca, zbiór żyta rozpoczął jedynie w południowej części naszego województwa.

Rozpoczęcia żniw w całej pełni spodziewać się należy dopiero w poniedziałek. Wskutek ostatnich deszczów ziarno ma jeszcze dużo wilgoci i jest miękkie, a słoma niezupełnie dojrzała.

Zbiory zbóż zapowiadają się naogół bardzo dobre, pod warunkiem, że pogoda w najbliższych dniach się ustali i będzie można dokonać żniw bez przeszkody.

W wielu okolicach, jeżeli w czasie żniw nie przeszkadzą deszcze, zbiory zbóż będą bardzo bogate, po prostu niezapomniane od lat. Pod Gnieznem jeden z rolników obli-

czył, że w tym roku zbierze z morgi ziemienia ożimego aż 28 centnarów!

Niestala pogoda ostatnich dni przeszkodziła w sianokosach, szczególnie w zbiorach koniczyny. Padające deszcze dobrze natomiast oddziaływały na okopowizny.

Rodzice grozili córce...

Grudziądz. — W Grudziądzu przeprowadzono do komisariatu P. P. 13-letnią Gertrudę Berenatównę z Nowej Wsi, którą ojciec pobit w nieludzki sposób, zadając jej przy tym szereg ran.

Dziewczynka odmówiła powrotu do domu, oświadczając, iż rodzice grozili, że ją powieszą. Rodzicami tymi zajmą się niewątpliwie kompetentne czynniki.

Informator m. Leszna

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER Leszna, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Kurier
Bydgoski
pismo narodowe dla wszystkich Polaków!!
135 116 Reklama dla stanu
średniego
mieszkańców

Radioprogram

Niedziela, 17. lipca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15 Pieśń „Ave Maria”. 7,20 Koncert poranny. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9,15 Transmisja z Zamościa. 11,45 Przegląd kulturalny. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Poranek muzyczny. 12,50 Jak się robi motocykl? — pogadanka. 12,55 „Książki naszego dzieciństwa” — szkic literacki. 13,10 Tr. z sali Rady Miejskiej w Zamościu. 13,25 Muzyka obiadowa. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Komedja Al. hr. Fredry: „Pierwsza lepsza”. 17,00 Recital wiolonczelowy. 17,30 Tygodnik dźwiękowy. 18,00 „Dwa serca w rytmie walca” — operetka. 20,00 Program na jutro. 20,05 Transkrypcje i parafrazy fortepianowe Li-Tsza. 20,40 Przegląd polityczny. 20,50 Dz. wieczorny. 21,00 „Ta — joj” — wesela audycja. 21,40 Wiadomości sportowe. 22,00 Tr. z Zamościa. Uroczysty obiad żołnierski w obecności Marsz. Śmigłego-Rydza. 22,15 „W leńi wieczór” — koncert rozrywkowy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,35 Ze świata nauki. 8,55 Trochę wesołej muzyki. 11,45 „Radio wśród robotników”. 20,05 Organy Wurlitzera i Conchita Velasquez. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

17,15 Mediolan. Koncert symfoniczny. 20,00 Bruksela franc. „Reve de Gitane” — operetka. 20,30 Radio Paris. Koncert francusko-angielski. 21,00 Rzym. „Linda di Chamoni” — opera.

Poniedziałek 18. lipca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,20 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka poranna. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Moje wakacje” — powieść. 15,30 Muzyka lekka. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Koncert rozrywkowy. 16,45 Przez pustynie arabską — felieton. 17,00 Muzyka taneczna. 18,00 Pogadanka sportowa. 18,10 Koncert solistów. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Rodzina Straussów”. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Audycja dla wsi. 21,10 Koncert rozrywkowy. 21,45 Wiadomości sportowe. 22,00 Transmisja koncertu z Budapesztu. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,00 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 14,00 Szybko i wolno w taktie dwuwiertłowym. 14,50 Koncert dla młodzieży. 15,10 Wiadomości dotyczące. 15,30 Rozmaitości. 17,00 „Słynni śpiewacy i śpiewaczki”. 17,25 Skrzynka ogólna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,00 Beromünster. Koncert Mozartowski. 20,30 Paris PTT. Koncert pośw. pamięci Gabriela Faure. 20,30 Radio Paris. Koncert orkiestrowy. 21,30 Mediolan. „Fauré i la tulipe” — operetka. 21,30 Rzym. Koncert symfoniczny z Bazyliki di Massenzio.

BY BYĆ POTĘŻNYM PAŃSTWEM
MUSIMY MIEĆ SILNĄ FLOTE!

HUMOR I SATYRA

Nie łatwo jest być świadkiem.

W sądzie grodzkim sędzia spytał prosta wiejską kobietę:

— Czy świadek widział bójkę?

Kobieta spojrziała na niego ze zdziwieniem i powiedziała:

— Świadek może ta i widział, proszę sądu. Ja nie...

— Jak daleko było od pańskiego domu do miejsca zbrodni? — spytał prokurator świadka — kelnera.

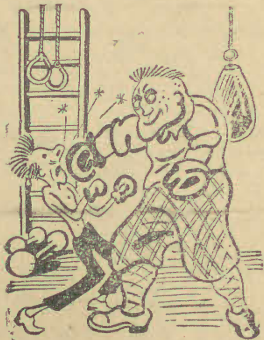
— Jak od miejsca, na którym stoję do tego bufetu — odpowiada kelner, wskazując na stół sędziowski.

Podsłuchane.

W tramwaju jeden z pasażerów zwraca się do swego sąsiada:

— Panie, pan na mnie patrzy, już od kwadransa, takim wzrokiem, jak gdyby pan mnie miał za idiotę!

— Panie, pan jest świetnym odgrywaczem cudzych myśli!



Nauka boksu.

Mistrz: — Prawie że zapomniałem panu powiedzieć, że może pan spokojnie odeprzeć mnie od siebie.

Sposób.

Profesor F., który przed miesiącem został ojcem, siedzi w swym gabinecie. Nagle wchodzi pani profesorowa:

— Nie wiem, co robić... Dziecko nie chce zasnąć.

— Niech liczy do tysiąca...

Nasze dzieci.

Piotruś wrócił ze szkoły i zasiadł do stołu.

— Ależ, Piotrusiu — zwraca mu matka uwagę — masz przecie bardzo brudne ręce... Sądze, że z takimi rękoma nie będziesz przecie jadł obiadu...

— Tak, ale przecie innych rąk nie mam...

Fach w... oczku.

Do składu pończoch zgłasza się panienska, poszukująca pracy.

— Czy umie pani artystycznie podnosić oczka?

— O, jeszcze jak, panie szefie! — odpowiada dziewczę, rzucając spod powiek zalotne spojrzenie.

Ostrożność nie zawadzi.

Z racji ostatniej wystawy hotele paryskie były zatłoczone. Przeważała publiczność angielska. Jeden z hotelarzy przechodząc rankiem korytarzem, zauważył, że pokojówka czyści kamazę gościa, leżąc pod jego drzwiami.

— Co to ma znaczyć? — pyta dyrektor — dlaczego nie weźmiesz tych bułw do czyszczenia, jak to się zwykle robi?

— Nie mogę, bo ten Szkot, który w pokoju mieszka, siedzi za drzwiami i trzyma kołce sznurowadeł.

Promień słoneczny.

— Ty jesteś moim promieniem! Jesteś światłem mojej duszy — mówi on w ekstazie. — Przepędzasz ponure chmury z mego życia, ogrzewasz moje serce i nie dajesz mu ostygnąć...

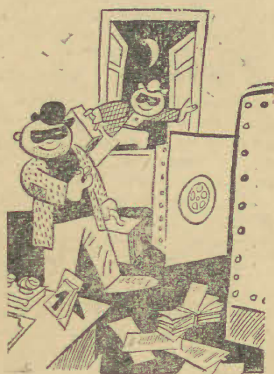
— No, dobrze, dobrze... — przerywa mu ona. — Ale co to wszystko znaczy: czy jest to próba o moją rękę, czy komunikat meteorologiczny?



Przuty.

— Jesteś niegrzeczny, Ignasiu! Powiem tatusiowi.

— To wy kobiety już takie jesteście. Nie możecie utrzymać tajemnicy.



W Szkoci.

— Wiesz co? Zostawmy tu jednego szyling, to policja już wcale nie wpadnie na ślad.

Dobra odprawa.

Z Częstochowy wróciła pobożna pątniczka, a jakiś miłokos niedowiarek, chcąc z niej zakpić, spytał:

— Wiec pani była w Częstochowie i co? Widziała pani Matkę Boską??

— Naturalnie — odparła pątniczka. — Widziałam nie tylko Matkę Boską, ale całą Przenajświętszą Rodzinę w otoczeniu hydłatek, brakło tylko jednego osła, którego teraz mam szczęście przed sobą widzieć.



Oświadczyny.

— Jestem bardzo stary, pani jest bardzo młoda. Czy chciałaby pani zostać moją wdową?

Nie głupi!

— Jak to dobrze, Michałku, że ciebie spotykam. Czy nie pożyczylbyś przyjacielowi 10 złotych??

— Z prawdziwą przyjemnością, tylko ja nie mam przyjaciół!



Przygody morskie.

— Dziwne są te fale morskie. Ledwo można wiosłować.

Interes.

Spotkali się dwaj kupcy.

— Mam dla pana świetny interes... — powiada pierwszy.

— Doskonale... Co to za interes?..

— Zarobek pewny, ale można wpaść...

— Co znaczy wpaść? To pan mi proponuje takie nieczyste interesy?.. Ja jestem uczciwym kupcem...

— Przepraszam, skąd ja mogłem o tym wiedzieć!..

Po prostu...

Ciotka Agnieszka zwraca się do swego bratanka:

— Jasiu, podaj mi prawą rączkę...

— Proszę...

— Świetnie... A powiedz mi, w jaki sposób odróżniasz prawą rękę od lewej?

— Po prostu... Prawa ręka ma duży palec z lewej strony, a lewa ręka ma duży palec z prawej strony...

„Omal”.

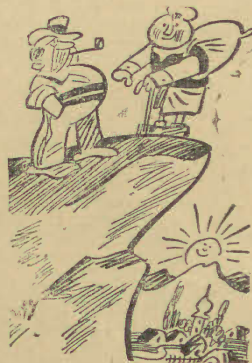
— Słyszał pan, panie Kotek?... Straszna rzecz... Trzeba ogromnie uważać na te taksówki!..

— Z powodu?..

— Właśnie wczoraj czytałem w gazecie, że wczoraj omal mnie nie przejechała taksówka.

— Co znaczy: — omal?

— Przecie ja się nazywam Kac, a tu czytałem, że został przejechany jakiś Mac...



Dobra rada.

— Do wsi jest piechotą jeszcze 2 godziny.

— A czy nie mógłbym tam dojść krótszą drogą?

— I owszem. Niech pan zeskoczy ze skały.

Znajomość geografii.

— Który z was wie, gdzie leży Madara?

— W piwnicy mojego ojca — odzywa się syn handlarza win.

Idiota.

Pan Teofil zwraca się do swego przyjaciela na ulicy:

— Chodź pan prędko na drugą stronę, bo tam jakiś idola lazi za nami...

— Skąd pan wie, że on jest idiota?

— Bo pożyczal mi kilka razy pieniądze...

Autentyczne.

Sowieckie „Izwestia” podają taką oto podsłuchaną rozmowę między dwoma komunistami:

— Kiedy u nas jest dzień, to w Ameryce jest noc.

— Nie skodzi. Dobrze im tak, burżujom...

Dobra okazja.

Aresztant do eskortującego go policjanta:

— Panie władzo, jestem po raz pierwszy w Krakowie. Może zechciałby pan z łaski swojej przeprowadzić mnie do więzienia przez takie ulice, przy których są najciekawsze zabytki?

Na egzaminie.

— Jakże żęby wyrastają nam najwcześniej??

— Mleczne.

— A jakie na ostatku?

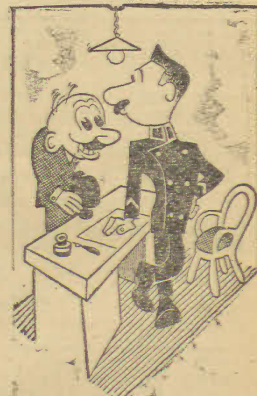
— Sztuczne.

Matematyk.

Nauczyciel w szkole zwraca się do ucznia:

— A teraz uważaj... Jeżeli ktoś jest winien 987.649 złotych i zwrócił połowę tego długu, ile jeszcze pozostał winien?

— Drugą połowę...



W biurze policyjnym.

— Wczoraj zgłosiłem zniknięcie mojej żony. Prosiłbym o zaprzestanie poszukiwań.

— Dobrze! A więc wróciła już do domu??

— Nie! Ale zastanowiłem się.



Logiczne.

— Jeszcze godzinę poltrwa, nim naprawię samochód.

— Nie rozumiem cię! I tak nie zapłacisz za samochód, wobec czego mógłbyś sobie pozwolić na dobry wóz.

Udoskonaliliśmy produkcję

do bezkonkurencyjnej jakości

Cegielnia Kąkolewo

Telefon Leszno 41

Cegła - Pustaki - Sufitówka

Ciągnięcie 2 kl.

42 Loterii Państwowej od 19 do 21 bm.

610000 wygrana w tej klasie 125.000.— zł

610000 wygrana w 4-tej klasie 1.000.000.— zł

KOLEKTURA LOTERII PAŃSTWOWEJ

A. Marski - Leszno - Rynek 8

WYJECHAŁEM

ST. CICHOSZEWSKI

LESZNO — NOWY RYNEK NR 10.

„Arbosalus“ - Karbolineum

siarczan miedzi - maść ogrodniczą - rafię w wszystkich kolorach poleca

Drogeria i Perfumeria A. Thomas i Ska Leszno ul. Bracka 14. Telefon Nr 217.

Zakład dentystyczny

Leszno — ulica Wolności 28

Godziny przyjęć od 8—4. Poniedziałki, środy i piątki Dogodne spłaty ratami.

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy

przy Katolickim Tow. Ochrony Kobiet — w Lesznie ul. Kościelna 7 — ma zapotrzebowanie na

wykwalfikowane kucharki

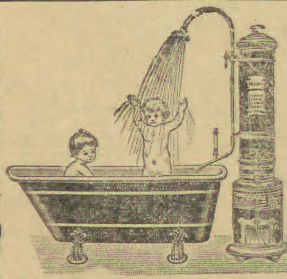
z dobrymi świadectwami — do dworów, pokojówki i wszelką służbę domową.

Wanny ocynk.

i cynkowe do prania, kąpania, niasiadówki i t. p. polecam po cenach przystępnych. — Posiadam na składzie kompletne używ. urządzenia kąpielowe - w dobrym stanie. Zakład instalatorsko-błacharsko-budowlany

E. Scheibe

Leszno - Osiecka 4.



Kilku czeladników stolarskich na prace formierowane (1 poler) — potrzebni natychmiast. - Br. Bartoszkiewicz, mistrz stolarski, Leszno, Rynek 25.

Ucznia

z odpowiednim wykształceniem szkolnym - ukończone 6 klas gimnazj. lub szkołę handl. przyjmie zaraz. Zgł. piśm. do Drogerii i Perfumerii Józef Chojnacki, Leszno, Rynek 35, tel. 270.

Kupuję książki powieściowe. — używane

Kliński - Leszno

skład papieru - Rynek 13.

Największą przyjemność — sprawia podczas wakacji **rower** tylko z firmy

Woźnik Leszno

Bracka 2. Najniższe ceny.

5 pokoi

w spokojnym domu, na I piętrze z centralnym ogrzewaniem, ewtl. z ogrodem, zaraz do wynajęcia. Leszno, Jagiellońska 1.

Kosiarzę

do trawy i zboża jak nową oraz 2 maneże sprzeda — R. Urbański, warsztat mechaniczny, Osieczna.

2 pokoje i kuchnia na I piętrze od 1 sierpnia br. do wynajęcia. Leszno Świętokrzyska 20, restauracja.

3 pokoje

mieszkanie na parterze od l. 8. 38 do wydzierżawienia, tamże wolny garaż od zaraz. Informacje udzieli: Zarządca Nieruchom. Wal. Rozsąka, Leszno, ul. Kołmeńskiego 42.

Poszukuję

mieszkania 4—5 pokojowego z łożenką, najchętniej w pobliżu ul. Żwirki i Wigury. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie

4 pokojowe, z wszelkimi przynależnościami - zaraz do wynajęcia. Napiecek, Leszno, Kościelna 4.

Mieszkanie

komfortowe, 5 pokojowe, z dwoma balkonami i centralnym ogrzewaniem - na I piętrze, przy Rynku od zaraz do wynajęcia. Informacje J. Rybacki, Leszno, Rynek 33.

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanteryjne. „BAZAR“ właśc.: PAWEŁ ABI Leszno, J. Piłsudskiego 3.



Każdy przezorny kupujący

zanim zdecyduje się nabyć pianino lub fortepian porównuje cenniki i katalogi z polskiej bezkonkurencyjnej fabryki

T. BETTING i Ska Leszno

LETNISKO BOSZKOWO KAPIELISKO

PENSJONAT „RUSAŁKA“

30 POKOI JEZIORO - LAS PLAŻA - ROZRYWKI

Cena tygodniowego biletu kolejowego 3,60 zł.

Piec piekarski

do rozbiórki, na sprzedaż. Gdzie? wskaze eksp. Głosu w Wolsztynie, ulica Biała Góra 24.

30 móg

z budynkami lub bez sprzedam. Ratajczak, Krzywizn Kościelna 25.

Poszukuję

dzielnego podmiistrza, na prace betoniarskie. Antoniak - mistrz murarski — Leszno, Lipowa 32.

Dom z piekarnią

w Lesznie w pobliżu Rynku - na sprzedaż. Adres wskaze eksp. „Głosu“ w Lesznie.

Nowe

szkockle śledzie poleca

P. Zborowski

właśc.: Franciszek Dudek Leszno, ulica Osiecka 62.

Lisy

Wielki wybór.

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN

Leszno, Święciechowska 1-2

Lakiery

emaliewe, podłogowe, melbrowe, powozowe, do tediawianien, godel, radiatorów piecowe, samochodowe, rowerowe, szpachłówki, papier do odcigania, i wodoodporny dalej szczotki malarskie — pendzle, szablony i t. d. od najtańszych do najwybredniejszych poleca

Skład Farb

Leszno, Wolności 23

Na słońce

i plaże

kremy - olejki okulary czapki i buty kąpielowe poleca w wielkim wyborze - Drogeria i Perfumeria

Jerzy Weigt

Leszno - Piłsudskiego 55

Płacimy za wkłady oszczęd. 3¹/₂ — 5⁰/₁₀

Naszym stałym wkładcom zapewniamy pierwszeństwo w otrzymaniu kredytu

Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Kościańskiego w Kościanie

Oddziały: w Śmiglu i Wielichowie

† Ostatnia przysługa †

gotowe trumny dębowe

osobowe i wszelkiego rodzaju stale na składzie. — Moje wyroby są ze względu na masową produkcję i dobre wykonanie na obecną stonunki — bezwzględnie najtańsze. Katalożki lichtarzy i kandałabry oraz całą dekorację w celach pogrzebowych wypożyczam bezpłatnie —

Bronisław Bartoszkiewicz

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszno, Rynek 25

Leszno, Rynek 25

Kronika dnia

Niedziela
17
lipca

Dziś

5 po Sw., Aleksego
Wschód słońca g. 3.37
Zachód słońca g. 19.48
Wschód księż. g. 21.41
Zachód księż. g. 9.20

Sobota dnia 16 7 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 20,6, wiatr wsch. 1 ms., pogodnie, słon. Ciśnienie atmosferyczne 755,6, wilgotność 73 proc. W obiegłej dobie temperatura najwyższa plus 21,7, najniższa plus 10,5. Opadu 0 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

- Hasło tygodniowe: „Boże, wlej w serce nasze miłość Imienia Twego i daj nam prawdziwą pobożność“ (Kolekta).
- Kazanie na temat „Nieomyślność Kościoła“.
- Chór śpiewa na Mszy w szkolnej. Na pierwszej Mszy św. Śpiewamy godzin-Nki maryjne, na wszystkich innych Mszach św. śpiewamy: „Z tej biednej ziemi“, „Klaniam się Tobie“, „Witaj Kryncio“.
- Msza św. za parafian, za ofiarodawców na nowy kościół i błogosławieństwo w budowie nowego kościoła o godz. 9.30.
- W niedzielę po niesporach zebranie żywego różańca ojeów.
- W poniedziałek pamiątka błogosł. Szymona z Lipnicy, we wtorek św. Wacława, w środę św. Czesława, w czwartek św. Praksedy, w piątek św. Marii Magdaleny, w sobotę św. Apolinarego.

Zarząd Kościoła Sw. Mikołaja.

- Występ iluzjonisty „Bosko“ w Lesznie.** We wtorek, 19 i środę 20 bm. z zmiennym programem o godz. 20.30 w sali Strzelniwy wystąpi znakomity iluzjonista i czarodziej „Bosko“ wraz ze swym zespołem i da przedstawienia z rozmaitych dziedzin i sztuk magicznych. Zwracamy już dziś uwagę na to interesujące przedstawienie. Blizsze szczegóły ogłoszą wywiastki w mieście afisz.
- Pociąg poprzeczny do Boszkowa** w dniu 17 lipca 38. Wyjazd pociągu z Leszna o godz. 10.30 rano; wyjazd z Boszkowa o godz. 19.38. Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł 1,25. Bilety sprzedaje P. B. P. „Orbis“ Leszno, Rynek 8. Uprasza się o bliźsze wywiastki wykupywanie biletów.
- Służba Domowa.** Z powodu pielgrzymki do Świątcehowy zebranie odkłada się do przyszłej niedzieli. Prosi się o liczny udział członków w pielgrzymce.
- Ceny targowe.** Wczoraj na targu placono za masło 1,40 zł, jajka 1,— zł, ser 20 gr, ziemniaki 5 gr t., kurę 1,75 zł, kaczkę 2,50 zł, gołębie 75 gr, kapustę gl. 15 gr, marchew 5 gr w., cebulę 10 gr, rabarber 5 gr t., czereśnie 50 gr t.

NA EKRANIE W LESZNI

„Winowajca“

Kino „Palace“.

Na ekranie kina „Palace“ idzie obecnie doskonały film francuski p. t. „Winowajca“, obrazujący dzieje niesubnego dziecka, które przez przypadek dostaje się przed kratki sądowe, podejrzane niestudnie o zabicie lichwiarza. Scena, w której oskarżający chłopca prokurator przyznaje się do ojcostwa chłopaka, wywiera niezwykle silne wrażenie.

Panie starszy! kelner!

Reportaż z życia panów we frakach i białych bluzach

Mało kto zdaje sobie z tego sprawę, jak przykrym jest zawód kelnera, t. zw. „pana starszego“. Na ogół przypuszcza się, że ten najczęściej we frak ubrany mężczyzna — wieździe rozkoszny żywot przy

Józef NITSCHKE - junior

Leszno - ulica M. J. Piłsudskiego 11.
Najtańsze źródło zakupu rowerów — wrowów „Westalia“ motocykli — rowerowych S. N. Ci. wolne od podatku prawa jazdy 3 PS. — bogaty dział części rowerowych i opon Ładowanie akumulatorów



Najtańsze źródło zakupu rowerów — wrowów „Westalia“ motocykli — rowerowych S. N. Ci. wolne od podatku prawa jazdy 3 PS. — bogaty dział części rowerowych i opon Ładowanie akumulatorów

dźwiękach koncertu i w radosnej atmosferze lokali rozrywkowych. „Pan starszy“ jest to przecięt człowiek z uśmiechem, zawsze skory do usług i mający pełne usta uprzejmych zwrotów: „Służę panu!“ „Pan dyrektor pozwoli?“ „Och, pan szanowny jest bardzo łaskawy!“

Tym czasem — jak wszędzie i tutaj wre walka o byt i żelazne prawa życia działają nieubłaganie. Człowiek we fraku ma swoje kłopoty i troski, bodaj czy nie większe, niż kto inny.

Wejźmy do restauracji, czy kawiarni. Właśnie skończyła się pora obiadowa. Kelner oblicza swoje zobowiązania wobec kasy. Zauważył brak kwoty, która sta-

nowi 25 proc. dziennego zarobku.

Nie zdążył sprawdzić jeszcze raz rachunku, gdy oto skrzyknęły drzwi i do lokalu wszedł gość. Trzasnął niedbale drzwiami, szurgnął krzesłem, nerwowo zapalił papierosa. Błysk w oczach i zacisnięte wargi, wskazują, że gość jest zły. Przed chwilą pokłócił się z żoną. Wzburzyły go go jej spokojne wymówki, że wrócił późno do domu, że gorszy w ten sposób dorastającego syna. Nie lubi słuchać wytykówek, wpada w gniew. Rzuca wtyłek, rezygnuje z obiadu i pienie się z gniewu, każdej chwili gotów do wybuchu, idzie wówczas do... restauracji, „zalać robaka“.

CODZIENNA SCENA.

Spójrzmy. Właśnie wycedził przez zęby pogardliwym tonem:

— Kelner!

Zbliży się stołowy. Idzie może nieco za wolno. Ciągle myśli o tych brakujących 1,80 zł. Nagle budzi go z zamyslenia głosne:

— Pospiesz się pan, do...

— Słucham łaskawego pana! — mówi schylając się uprzejmie kelner. Ten uśmiech, maskujący nieraz najpoważniejsze zmartwienia, jest jednym z obowiązków służbowych kelnera.

— Sznyceł, ale tusty! Jarzyny! Male jasne piwo! — rzuca gość niedbale.

Kelner powtarza zapisane zamówienie w kuchni i po chwili zjawia się z piwem.

— A gdzie „Plaskie“?

— Szanowny pan nie zamawiał!

— Co mi pan zawraca głowę! Ogłuchi pan zapewne nie widziałem takiego niedołęznego kelnera, i tak podłej kuchni!

— Służę panu w tej chwili.

— Ale już!

Po chwili jest sznyceł.

— Za mały i jakiś nieświeży — wymyśla gość. — Takim świństwem trujecie ludzi! Jak pan może coś podobnego podać na stół! Jeszcze nie widziałem takiego niedołęznego kelnera, i tak podłej kuchni!

Obok stołika stoi nieruchomo kelner i słucha. Na twarzy nie drgnie mu ani jeden muskuł. Nie może drgnąć. Klient zawsze ma rację, chociażby nawet... nie miał racji. Kelner musi wysłuchać, przytaknąć i spełnić każdą zachciankę. Ile przykrości naje się nieraz! Ludzie, którym się coś w ciągu dnia nie powiodło, którym ktoś zawiodł, lub którym ktoś nawymyślał, przychodzą do restauracji i potem wyladują swój gniew na kelnerach; tak, jak ten ów człowiek, pochylony nad tym, rzekomo nieświeżym sznycelem i wypijającym już kłoraś tam kolejną wódkę.

Za chwilę skończy jeść, zapłaci 3,60 zł i pójdzie. Kelnerowi zostanie z tego 40 groszy i... wiele stumionego żalu i bólu za sponiewieranie jego godności ludzkiej.

Ale to tylko jeden fragment życia kelnerów.

Rozmawiamy z kelnerem. To, co mówi, jest smutne, jak smutne pomimo blichtru jest jego życie.

Gdy się na nerwy zniszczone — ciężko jest pracować w tym zawodzie i wówczas nigdzie się miejsca nie zagrzeje. Zarobki są obecnie b. niskie i trudno z tego żyć. Po latach koniunktury — przechodzimy dzisiaj ciężki okres. Wiele utrapienia powodują nam różne szalbierstwa pewnej kategorii „gości“. N. p. naje się ktoś i ucieknie. Najgorzej jest z tymi zbiegami latem, kiedy taki „typel“ zjawi się bez kapełusza i bez płaszcza. Odnosi się to może mniej do stosunków na prowincji, ale w większym miście jest na porządku dziennym. Zarywają nas często kredyty. — Podaje się „łakiemu“ w nadziei, że zapłaci na 1-szego i czekał latka latka. W każdym razie jest ciężko — kończy nasz informator.

Tak więc i tutaj walka o byt nie jest mniej bezwzględna, niż gdzieś indziej. Co gorsze — pan starszy jest narazony na przykrości i, upokorzenia, które w innych zawodach nie są tak częste i dotkliwie.

A więc pamiętajmy: dla godności ludzkiej „mężczyzny we fraku lub w białej bluzie“ więcej szacunku!

Uroczyste rozpoczęcie prac przy fundamentach

nowego kościoła św. Szczepana w Lesznie

Dzisiaj o godz. 7.15 rano odbyła się na intencję rozpoczęcia prac fundamentowych nowego kościoła św. Szczepana uroczysta Msza św., odprawiona przez ks. prob. dr. Abta z udziałem władz, członków Komitetu Budowy, delegacji bractw kościelnych ze sztandarą i rzeszy wiernych. Po nabożeństwie wyruszone ze śpiewem na ustach — na plac budowy, gdzie ks. prob. dr. Abt powitał p. wice starostę

Krausego, plk. Wiczerzyńskiego, wiceburmistrza Sobkowiaka, Komitet i wiernych, po czym w krótkich słowach podkreślił ważność chwili, rozpoczęcia prac przy budowie nowej świątyni Pańskiej.

Historyczną chwilę upamiętniono wspólną fotografią, po czym uczestnicy wykonali symboliczny sztych łopatą i wpisywali się do księgi pamiątkowej.

Za sprzeniewierzenie 1500 zł

skazani przez Sąd Okręgowy w Lesznie

Leszno. — Przed wydziałem karnym zamiejscowego pozna. sądu okręgowego w Lesznie odbyła się rozprawa przeciwko Plewce Franciszkowi lat 19 z Leszczyna i Stawikowi Franciszkowi, lat 17, z Masłowa.

Obaj młodociani podsądni oskarżeni byli o to, że działając w porozumieniu ze sobą, podrobili dokument w celu użycia za autentyczny, a mianowicie w księgach zakupu zboża w „Rolniku“ Sp. Akcyjnej w

Rawiczu sfalszowali 88 pozycyji, przy czym przwłaszczyli sobie gotówkę w sumie 1.442 zł na zasadzie sfalszowania ksiąg zakupu zboża.

Po przeprowadzonej rozprawie, która dowiodła popełnienia zarzucanego czynu, trybunał sądowy pod przewodnictwem s. o. Simińskiego skazał Plewkę na 1 rok więzienia, Stawika na 7 miesięcy więzienia.

Poświęcenie remizy strażackiej i zawody

rejonowe w Tarnowejłacie

W dalszym ciągu akcji wyszkoleniowej Zw. Straży Pożarnych R. P. odbyły się w dniu 10 lipca br. w Tarnowejłacie zawody rejonowe, połączone z poświęceniem remizy strażackiej.

O godz. 12.30 na placu ćwiczeń ustaty się szeregi O. S. P. z rejonu Rydzyna i Krzemieniewo w liczbie 10 oddziałów i 100 członków pod komendą naczelnika rejonu Nawrockiego z Rydzyny, który złożył raport przybyłemu z Leszna p. wice staroście Krausemu w towarzystwie Prezesa Oddziału Pow. p. Barskiego. Następnie udali się strażę przed nowożywaną remizę, gdzie uroczystość poświęcenia zagał prezes O. S. P. Wański, witając przybyłe strażę i gości.

Poczem kier. szkoły p. Prałat złożył szczegółowe sprawozdanie z wysiłków członków O. S. P. w Tarnowejłacie około budowy remizy, podkreślając przychylnie odnośnie się mieszkańców gromady Tarnowejłaki do wszystkich zamierzeń O. S. P.

Następnie ks. prob. Dr. Sterczewski dokonał poświęcenia remizy i sprzętu strażackiego. Przed tym jednak zwrócił uwagę obecnych na niebezpieczeństwo i skutki pożarów, zachęcając strażę do dalszej samarytańskiej pracy w akcji przeciwpożarowej.

P. wicestarosta Krase puochwał i podziękował O. S. P. w Tarnowejłacie za trudy, włożone przez straż przy budowie remizy, wskazał na pozytyw społeczny podobnych poczyni i zapewnił stałą opiekę i pomoc władz administracyjnych, po czym przemówił p. wójt Osuchowski z Rydzyny. Uroczystość poświęcenia zakończył prezes powiatowy p. Barski podziękowaniem pod adresem władz i gości i wzniesieniem okrzyku na cześć p. Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego i Naczelnego Wodza Marszałka Smółcego-Rydzyna.

Po odśpiewaniu Hymnu Państwowego przedfitywały przed władzami przybyłe na zawody strażę pod komendą naczelnika

rejonu p. Nawrockiego.

Następnie po przerwie obiadowej i po uroczystym wciągnięciu na maszt flagi państwowej odbyły się na placu ćwiczeń zawody rejonowe, w wyniku których skwalifikowały się Straże jak następuje:

I miejsce OSP. Nowawieś 126 punktów; II m. OSP. Kaczkowo 121 pkt.; III m. OSP. Tarnowałaka 120 pkt. IV m. OSP. Krzemieniewo 116 pkt.; V m. OSP. Jabłonna 108 pkt.; VI m. OSP. Dąbce 92 pkt. (w 10 min. ćw.); VII m. OSP. Pawłowice 92 pkt. (w 21 m. ćw.)

W zawodach poza konkursowych zdobył O. S. P. Gronowo 140 punktów, — Zaborowo 133 punkty.

W zawodach sędziowali pp. I. wiceprezes Oddz. Pow. Łagoda i podnaczelnik Bukowski pod przewodnictwem prezesa pow. p. Barskiego.

Do zawodów eliminacyjnych o nagrodę wędrowną — proporzek, wyeliminowały się OSP. Nowawieś z rejonu Rydzyna i OSP. Krzemieniewo z rejonu Krzemieniewo.

Nagrody ufundowała OSP. Tarnowałaka, ponieważ Straż ta jako gospodarz zawodów zrezygnowała z przyznanej jej trzeciej nagrody, zostały one wręczone następującym Strażom:

I nagrodę, topór oficerski zdobyła O. S. P. Nowawieś, II nagrodę — apteczkę strażacką — zdobyła O. S. P. Kaczkowo, III nagrodę — busak — zdobyła O. S. P. Krzemieniewo.

Po wręczeniu nagród Strażom zwycięzcom prezes pow. p. Barski udzielił pochwały O. S. P. Pawłowice niedawno powstałej, która występując poraz pierwszy w zawodach polifraga zdobyć bardzo wysoką punktację i postawą swą zwróciła ogólną uwagę.

Zawody rejonowe w Tarnowejłacie zakończono uroczystym zdjęciem z masztu flagi państwowej i odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy“.

Z sali sądowej

Sąd Okręgowy w Lesznie w wyniku przeprowadzonych rozpraw skazał Stachowiaka Franciszka, lat 30, na karę więzienia przez 18 miesięcy za to, że w maju br. dokonał kradzieży w Chojnie, pow. Rawicz na szkodę Józefa Binkowskiego, zabierając odzież na ogólną sumę 1.500.— zł

Poza tym w tej samej sprawie sąd skazał Pawlak Stanisław, lat 18 z Chojna na 3 miesiące aresztu za to, że nakłoniła brata swego Pawlaka Józefa, aby złożył fałszywe zeznania przed policją.

Kalendarzyk zebrań

- k) Tow. Terminatorów. Zebranie plenarne 17 bm. o g. 2-giej w sali „Sokoła”.
- k) Stow. obrony praw b. Górnik Nadr. i Westfali. Filia Leszno. Zebranie 17 bm. g. 14 w lokalu p. Klemczaka.
- k) Oddział Hód. Golebi Paczt. „Błyskawica”. W sobotę 18 bm. g. 20 zebranie miesięczne w Hotelu Dworcowym.
- k) „Chopin” Niedziela 17 bm. wycieczka do Błotkowa. Na miejscu strzelanie do tarczy o nagrody oraz wiele niespodzianek. Zbiórka o godz. 11 przy pl. Kościuski.

- l) T. G. „Sokol” oddział piłkarski. — Przypomina się graczom o zaprawach piłkarskich, które odbywają się w każdą niedzielę. Jutro o godz. 10,30 podpisywanie nowych legitymacji związkowych P. O. Z. P. N. w Sokolni.
- k) KSM. 2. Niedziela, g. 7,00 Pielgrzymka do Święciechowy; g. 19,00 próba inscenizacji w ognisku.
- k) Chór Kościelny pod wezw. św. Jana Bosca. Dziś w sobotę g. 20 lekcja w Domu Katolickim.
- k) K. S. „Polska 1912” sekcja bokserska urządza w niedzielę 17 bm. wycieczkę

Zbiórka o g. 8,45 ul. Osiecka przed Urzędem Skarbowym.

k) Lok. Komisja Porozum. Zw. Prac. Zebranie kompletnych zarządów zw. należących do L. K. P. w Hotelu Polskim w niedzielę 17 bm. g. 15. Referat wiceprezesa C. K. P. p. W. Kosińskiego z Warszawy.

l) Cech Szewców i Cholewkarzy w Lesznie urządza w niedzielę 17 bm. wycieczkę wozem do Osieczny. Zbiórka biorących udział w niedzielę o godz. 8-mej przed „Głosem Leszczyńskim”.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz

Tania Wyprzedaż Posezonowa!

Bluzki trykotowe	1,95 - 2,70
Bluzki, podw. milanez	4,25 - 4,50
Komplety jedw.	2,95, 3,75 - 4,50
	i t. d.
Koszulki jedwabne	1,50
	i t. d.

Na artykuły kąpielowe i plażowe ceny niższe.

Proszę zwrócić uwagę na naszą wystawę!



Wiśnie - porzeczki - maliny czarne jagody i jeżyny

kupuje
W. Czajka - Kościan
Nowoczesna Wytwórnia Płynnych Owoców. Tel. 43

Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie niższe. Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC
Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.

Dom z ogrodem

i budynkiem gospodarczym w dużej wsi podmiejskiej z handlem towarów kolonialnych zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje:
W. Czajka, Kościan, tel. 43.

Kino - Teatr Hotel Polski LESZNO

Dziś
dnia 16. 7. 1935 r. o godz. 8,15 wiecz.

Film, który stanie się sensacją dnia -

BRUTAL

Victor McLAGLEN
RONNIE BARNES - WILLIAM BAILL - BILLY BOBBOD

W niedzielę pocz. o godz. 2, 4, 6 i 8,15

Po poł. o godz. 3,15

Ceny od 25 gr.

„Walka z Sobowtórem”
Zabiłem!

Zapow. film wolna przeróbka rozgłoszonego arcydzieła F. Dostojewskiego p. t.

Nowe angielskie matyasy

oraz nowe szkockie śledzie poleca
Dom Delikatessów
T. Zgajński
Leszno - Rynek Nr 32.

Chłopi, chłopacy i dziewczyny
potrzebne. Maj. Strzyżewice, pow. Leszno.

Pokost Faktor

oraz biała farba rozlewna do pokrywania

daje gwarancję do wszelkich robót zewn. jak okien, fasad i t. d. poleca

Skład Farb Leszno, Wolności 23

TAPETY duży WYBÓR!
10%

Bez przesady
porządne i dobre miejsce. 14 móg z budynkami i urządzeniem olejarni, komplet jak stoi i leży, z powodu zmian w rodzinie — spieszenie sprzedam. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Największa fabryka octu na Włp. i Pomorze
Józef Górecki
Leszno. Tel. 68.
Sprzedaż wagonowa, hurtownia i butelkowa. „GÓREWIN” do nabycia w każdym składzie spot

Zawiadamiamy, że inspektorem powiatowym na powiat leszczyński jest

p. Mieczysław Brzeziński

Stałe biuro znajduje się w Osiecznie, ul. Leszczyńska 184 b.
Poza tym w dni targowe insp. Brzeziński urządza w Rydzynie.
P. Mieczysław Brzeziński spisuje

bezpłatnie

wnioski o ubezpieczenie od ognia gradobicia kradzieży z włamaniem odpowiedzialności prawnej na życie

oraz udziela bezpłatnie wszelkich informacji we wszystkich sprawach ubezpieczeniowych.

Biuro p. Brzezińskiego otwarte jest codziennie od godziny 8-mej rano.

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych Zakład Ubezpieczeń na życie w Poznaniu

ODDZIAŁY: Leszno - ul. Marszałka J. Piłsudskiego 10
Poznań, Ostrów, Kalisz, Toruń, Bydgoszcz, Gdynia, Włocławek i Katowice.

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia odnowione do wynajęcia. Zgł. Leszno, ulica Osiecka 54a u stróża w podwórzu.

Mieszkanie
3 pokojowe z łazienką w nowym budynku od zaraz do wynajęcia. — Leszno, Narutowicza 13.

Silny 1 1/2 roczny wałach
na sprzedaż, wzgl. zamienię na silnego konia roboczego. Leszno, Osadnicza Nr 6.

Dom
z śpichrzem - ogrodem i wjazdem, wśródmieście na korzystnych warunkach na sprzedaż. Inform. udzieli Trędownicz, Leszno, ulica 17-go Stycznia 19.

Skład
pokój i kuchnia od 1. 8. do wynajęcia — Betting Leszno, Komeńskiego 13.

ONDULACJE TRWAŁA

WODNA I ŻELAZKOWA MYCIE GŁOWY - MASAŻE MANICURE - FARBOWANIE WŁOSÓW - BRWI I RZĘS WYKONUJE SIĘ NAJLEPIEJ W F.M.I.E

TOMASZ KUŚNIEREK
LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH NR 43.

Karbolineum
żywiczne - ciemne i jasne dostarcza korzystnie

Firma Stefan Samolewski
Leszno, ulica Narutowicza 13/14. Tel. 243